

Kolej uratuje PKS?

30 czerwca 2020

W Ministerstwie Aktywów powstała koncepcja ratowania państwowych PKS-ów. Przewoźnicy mieliby utworzyć dywizję autobusową w ramach grupy PKP.

Jak informuje portal Gazeta Prawna, pandemia pogłębiła problem PKS-ów. Jednym z nich jest PKS Częstochowa, który od 1 lipca przestanie jeździć. Według likwidatora spółki autobusy mogłyby dalej jeździć, gdyby kierowcy przystali na nowe warunki – założyliby firmy i dzierżawiliby pojazdy od spółki. Ich zarobek zależałby m.in. od liczby sprzedanych biletów. Pracownicy nie chcą się na to zgodzić.

Jednak powstaje właśnie koncepcja, która ma pomóc ostatnim państwowym PKS-om, w tym przewoźnikowi z Częstochowy. Pomysł w skrócie polega na integracji kilkunastu przewoźników, którzy stworzyliby grupę spółek przewozowych. Jestem zwolennikiem zintegrowania spółek PKS-owych pod przewodnictwem Polonusa i stworzenia dywizji autobusowej, która działałaby we współpracy lub w ramach Grupy PKP – mówi DGP wiceminister aktywów państwowych Janusz Kowalski. Autorzy koncepcji liczą na synergii państwowych spółek w obszarze transportu. Autobusy pełniłyby m.in. funkcję dowozową do dworców PKP w poszczególnych miastach. Spółka Polonus potwierdziła, że jest gotowa integrować działalność państwowych PKS-ów.

Od zeszłego roku działa także fundusz autobusowy, w ramach którego samorządy mogą występować o dotacje na otwarcie nowych linii. Idzie to jednak opornie mimo że tegoroczna kwota dofinansowania wynosi 800 mln zł, to w pierwszym naborze wpłynęły wnioski na łączną kwotę wynoszącą zaledwie 59 mln zł. W maju ogłoszono drugi nabór, w którym Ministerstwo Infrastruktury zdecydowało się podnieść dopłatę do kilometra przejechanego przez autobus (wozokilometra) z 1 zł do 3 zł.

Źródło: NowyObywatel.pl